

## JEZUS CUDOTWÓRCA W ŚWIETLE MK 9,14-29

Znane jest powszechnie przekonanie, że ewangelista Marek przedstawia Jezusa przede wszystkim jako Potężnego Cudotwórcę. W zestawieniu z Ewangelią pozostałych synoptyków najkrótsza, licząca 677 wierszy podzielonych na 16 rozdziałów (przy 1072 wierszach i 28 rozdziałach u Mateusza oraz 1152 wierszach i 24 rozdziałach u Łukasza), Ewangelia Marka zawiera proporcjonalnie mniej materiału teologicznego w stosunku do relacji o nadzwyczajnych wydarzeniach dokonanych przez Jezusa. Nic więc dziwnego, że osoba Jezusa widziana przez pryzmat nadzwyczajnych wydarzeń (panowania nad naturą, śmiercią, chorobami, a przede wszystkim nad duchami nieczystymi) rysuje się przede wszystkim jako postać potężnego Syna Bożego, cudotwórcy, poskromiciela demonów.

### 1. Tworzenie się opowiadania o epileptyku

Najstarszy przekaz wydarzeń, słów i gestów Jezusa to perykopy, poszczególne sceny i wypowiedzi, które opowiadano w gminach, nie zaznaczając dokładnie ich chronologii i topografii. W przepowiadaniu apostoelskim i w pamięci pierwszych gmin chrześcijańskich te miniaturowe obrazy z życia i orędzia Jezusa nie były na stałe związane z określonym czasem i miejscem. Marek pierwszy powiązał przekaz mów (i przypowieści) Jezusa z wczesnochrześcijańską tradycją o Jego cudach i z głoszoną nauką o Jego męce.

Trzeba jednak wciąż pamiętać o tym, że już przed zredagowaniem Ewangelii według św. Marka istniały pewne czasowe „nawarstwienia” – oprócz spisanych w tym czasie mów Jezusa dostępne były także rękopisy (obejmujące materiał) dotyczące cudów Jezusa oraz pisemne relacje o Jego męce i śmierci. Zapewne znane były Markowi opisy cudownych uzdrowień dokonywanych przez różnych cudotwórców, którzy potrafili również wypędzać złe duchy z opętanych. Nie można się więc dziwić podobieństwom, jakie istnieją w opisach cudownych uzdrowień w literaturze pozabiblijnej i w opisach biblijnych.

### 2. Kontekst opowiadania o uzdrowieniu opętanego chłopca

Opowiadanie o uzdrowieniu opętanego chłopca występuje u Marka (podobnie jak u pozostałych synoptyków) po scenie Przemienienia Jezusa. Nieobecność Jezusa z trzema uczniami sprawia, że ojciec szuka pomocy dla swego syna u pozostałych uczniów.

Kontekst szerszy tego opowiadania otwiera pytanie mesjańskie (8,27), pierwsza zapowiedź męki (i zmartwychwstania 8,31), oraz zachęta Jezusa do zaparcia się samego siebie i pójścia za Nim (8,34-9,1). Eschatologiczny aspekt tej mowy Jezusa (8,31-9,1) znajduje swoje ujście w scenie Przemienienia, która z jednej strony ukazuje Boską godność i przyszłą wspaniałość Jezusa, a z drugiej wskazuje na krzyż, jako historiozbawczą i konieczną drogę (por. 9,9-10.11-13).

Do opowiadania o uzdrowieniu chłopca przyłączona jest druga zapowiedź męki i zmartwychwstania Jezusa. Następnie umieszczają Marek spór o pierwszeństwo, po którym Jezus podaje wskazówkę o właściwym zachowaniu się wobec żydowskich egzorcystów, którzy wyrzucają złe duchy w Jego imię.

Powyższy kontekst opowiadania o uzdrowieniu opętanego chłopca umieścił Marek w drugiej części swojej Ewangelii, którą rozpoczął „wprowadzeniem uczniów w tajemnicę śmierci Syna Człowieczego” (por. 8,27-10,45). W ten sposób Ewangelista stopniowo coraz wyraźniej objawia tajemnicę Syna Bożego, ale uczniowie nie potrafią tego zrozumieć. Dlatego Marek akcentuje naganę i równocześnie zaraz po tym zachętę skierowaną pod adresem uczniów. Chce wyjaśnić istniejące jeszcze w umysłach apostołów wątpliwości dotyczące osoby Jezusa – Syna Bożego i zachęcić ich do głębokiej wiary w Niego.

### 3. „Sitz im Leben” opowiadania o epileptyku

Pierwszy etap przekazu przedstawiał Jezusa jako czyniącego cuda Syna Bożego. Z uwagi na to można słusznie przypuszczać, że opowiadanie o uzdrowieniu epileptyka powstało nie tyle w palestyńsko-żydowskiej co hellenisko-żydowskiej gminie<sup>1</sup>. Niektórzy egzegeci opierając się na analizie słownictwa opisu sądzą, że pochodzi on ze środowiska aramejskiego<sup>2</sup>.

Marek redagując relację o uzdrowieniu chłopca nie określa konkretnego miejsca opisywanego wydarzenia. Nie podaje też imion bohaterów, z wyjątkiem imienia Jezusa i to dopiero w dalszej części. Nic nam też nie mówi sformułowanie: „Gdy przyszli do uczniów” (9,14). Mogło się to wydarzyć w jakimś mieście nadmorskim, gdzie chłopcu groziło utonięcie. Ojciec chłopca nie mógł też – z uwagi na chorobę – odbywać długich podróży. Być może była to Betsaida<sup>3</sup>. Obecność ludu, który zna Jezusa i uczniów (jako egzorcystów), oraz obecność uczonych mogłaby wskazywać na Galileę. Natomiast ostatnie wzmianki geograficzne w Ewangelii Marka przed tym opowiadaniem odnoszą się do Cezarei Filipowej (8,27). Nie zostały one odwołane. To może uprawniać do przypuszczeń, że autor drugiej Ewangelii umiejscawia to wydarzenie w okolicy Cezarei Filipowej<sup>4</sup>.

### 4. Struktura opowiadania o uzdrowieniu chłopca

Badania ewangelicznych opisów cudów metodą historii form i redakcji wykazały, że cuda mają stereotypową, schematyczną formę, podobną do cudownych opisów spotykanych w literaturze judaistycznej i hellenistycznej.

<sup>1</sup> H. VAN DER LOOS, *The Miracles of Jesus. Commentary*, Leiden 1968, 399.401.405.

<sup>2</sup> Por. R. PESCH, *Das Markusevangelium*, Freiburg 1976/77, 95.

<sup>3</sup> Por. W. SCHENK, *Tradition und Redaktion in der Epileptiker-Pericope Mk 9,14-29*, w: *ZNW 63(1972)76-94*.

<sup>4</sup> Por. R. PESCH, *dz.cyt.*, 97.

a) Typowy schemat opisu cudów w literaturze pozabiblijnej

Formę opisu cudów wzorowano na schematach znanych w świecie hellenistycznym i żydowskim. Opisy te zawierały następujące elementy:

- 1) opis ciężkiej choroby i wzmiankę, że nikt nie mógł pomóc (co zwiększało cudowność faktu),
- 2) spotkanie z cudotwórcą, który obdarza zdrowiem, np. za pomocą dotknięcia, nałożenia śliny,
- 3) demonstracja skutku uzdrowienia,
- 4) reakcja chóralna – wyrazy podziwu i chwały dla cudotwórcy.

Te elementy są typowymi jakie znajdujemy w pozabiblijnych opowiadaniach o cudach (ks. T. Hergesel, „Jezus cudotwórca”, Katowice 1987, 59-60, wyróżnia pięć elementów struktury cudów). Obserwujemy ich podobieństwo w kompozycji, stylistyce i środkach wyrazu.

b) Specyfika Markowego opisu uzdrowienia epileptyka

W omawianej perykopie Mk 9,14-29 można doszukać się pewnych elementów topiki. Schematyczność relacji daje się zauważyć zarówno w tzw. „Grundbestand”, pochodzącym z tradycji, jak i w całej relacji, powstałej w rezultacie redakcyjnej pracy Marka. W tej relacji można wyróżnić następujące elementy:

- 1) wprowadzenie osób i okoliczności zdarzenia (w. 14-18 i w. 21n)
- 2) reakcja demona wobec Jezusa (w. 20)
- 3) zakłęcie i rozkaz opuszczenia ofiary (w. 25)
- 4) wyjście demona (w. 26).

Na czwartym punkcie kończy się wierność schematowi znanych relacji. W momencie kiedy można się było spodziewać „typowego” podziwu tłumy, opis podaje nietypowy epilog (w.28n). Jezus, jakby ezoterycznie, oddala się z uczniami. Relacja nabiera w ten sposób charakteru katechetycznego, zostaje „przeniknięta tendencją pouczającą i przykładową”<sup>5</sup>. Redaktor nie chce podkreślać podziwu analogicznego do spotykanego w innych relacjach. Chce raczej sprowokować do zastanowienia się nad fundamentalnym zagadnieniem wiary.

We wstępie relacja typowo wprowadza osoby biorące udział w akcji. Na pierwszym miejscu występuje Jezus jako cudotwórca, który zbliża się i działa. Głównym Jego przeciwnikiem jest duch nieczysty, który wciągnął w zakres swego złośliwego oddziaływania chłopca, czyniąc go opętanym. O uzdrowienie dla syna prosi ojciec chłopca, jako „ktoś z tłumy”, opisując szczegółowo tragedię życiową dziecka. Ponadto występują: uczeni w Piśmie, uczniowie Jezusa oraz tłum, który się gromadził.

Opis choroby, wskazujący na epilepsję, jest bardzo szczegółowy. Relacja wydaje się być zgodna z ówczesnymi przekonaniem o demonicznej przyczynie chorób. Demon przez opętanie pozbawia człowieka osobowości własnej i będącej jej wyrazem zdolności komunikowania się (głuchy i niemy: w. 17 i 25). Powagę przypadku podkreśla także uwaga, że uczniowie, chociaż otrzymali moc wypędzania demonów (Mk 6,7), tym razem nie potrafili sobie poradzić (w. 18).

To, co czytamy w wierszu 19 wychodzi wyraźnie poza punkt pierwszy typicznego schematu. Jezus ubolewa nad powodem największego swego cierpienia, a mianowicie nad niewiarą ludzi. Wszystkie inne cierpienia są jakby wtórne, trwają, jak chociażby opętanie epileptyka, ponieważ uczniowie nie mogą uzdrowić (nie mają wiary). Dlatego Jezus traktuje ich podobnie jak faryzeuszy żądających znaku (8,12) i nazywa ich plemieniem niewierzącym (w. 19).

<sup>5</sup> E. LOHMEYER, Das Evangelium des Markus, ThHK 2(1971) 189.

Typowa więc ekspozycja osób i sytuacji staje się oryginalną, ponieważ wskazuje prawdziwą przyczynę nieszczęścia – niewiarę.

Drugi punkt relacyjnego schematu stanowi reakcja demona wobec nadchodzącego Jezusa. Marek zaznacza, że demon całkowicie panuje nad człowiekiem: oto bowiem „to pneuma” zobaczył Jezusa, nie zaś opętany człowiek (w.20), i zrozumiał – jako istota inteligentna – zagrożenie stąd płynące. Demon odstania zamiary i chce bronić swojego stanu posiadania, ukierunkowanego docelowo na śmierć (w. 20 i 22).

Także tutaj widać wzbogacenie topiki schematu we wprowadzonej rozmowie ojca z Jezusem, a zwłaszcza przez jej punkt kulminacyjny (w. 22-24). Najpierw dostrzega się pewien brak w wierze ojca: „jeśli możesz...”, na co Jezus, jakby korygując błąd takiej postawy, odpowiada: „dla wierzącego wszystko jest możliwe” (w. 23). W tym momencie ojciec zrozumiał, że brak mu wiary prawdziwej, zasadzającej się na bezwarunkowym zaufaniu względem mocy Bożej, i że to jest to, co człowieka wprowadza w nieszczęście, w biedę, która w tej chwili wydała się być większa niż bieda jego syna<sup>6</sup>. Dlatego ojciec natychmiast wyznaje wiarę.

Trzeci punkt relacji jest również typowy. Jezus rozkazuje duchowi nieczystemu używając formuły: „Duchu niemy i głuchy, ja rozkazuję ci, wyjdź z niego i nie wracaj nigdy” (w. 25). Być może jedynie niewielkim śladem wychodzącym poza typowość tego zwrotu jest informacja, że Jezus unika rozgłosu, nie chce przybycia tłumu, a więc domyślnie i jego podziwu.

Ostatnim punktem schematu tej relacji jest opis rezultatu Jezusowego działania. Demon krzycząc i wstrząsając chłopcem, jakby po raz ostatni demonstrowuje swoją moc – wychodzi. Po wyjściu demona chłopiec stał się jak martwy, mówiono nawet o jego śmierci. Tymczasem Jezus podniósł go, a chłopiec wstał.

Używając terminów: „egeiren – aneste” (w. 27) relacja czyni odstępstwo od schematu. Relacja bowiem podkreśla – jak zauważył G. Baumbach – „symboliczne znaczenie” i ukazuje Jezusa jako zwycięzcę śmierci i dawcę życia<sup>7</sup>.

Analiza struktury, będąca u podstaw opisu Mk 9, 14-29, potwierdza, iż relacja nie trzyma się niewolniczo stałych punktów schematu. Brak jest ostatniego punktu o podziwie świadków cudu. Inne punkty, bardzo często są jakby przekraczane, pouczając o konieczności wiary, jakiej domagał się Jezus od ojca (w. 22) i od uczniów „nie mogących” wyrzucić demona (w. 18 i 29) oraz od ludzi, zwykle ograniczających się do podziwu (w. 25 i 28) – a teraz domaga się jej od czytelnika.

Reasumując powyższe rozważania możemy powiedzieć, iż relacja Markowa różni się dość wyraźnie od analogicznych opisów starożytności judaistyczno-helleńskich i innych relacji nowotestamentalnych o wypędzaniu demonów. Wprawdzie tekst o uzdrowieniu epileptyka realizuje wirtualny schemat kompozycyjny, jednakże czyni to dość oryginalnie, ciągle go przekraczając. Tym motywem transcendującym jest katechetyczny podawany motyw wiary i jej konieczności.

*ks. Ryszard Rozdeba*

## ZUSAMMENFASSUNG

### DIE WUNDER JESU IM LICHT MK 9, 14-29

Die Person Jesu, in der Markusrelation, wird durch das Prisma außergewöhnlichen Vorfälle betrachtet. Zum Beispiel die Herrschaft über die Schöpfung, den Tod, die Krankheit, aber vor allem über die Macht der unreinen Seelen. In Jesus können wir den Messias – den Sohn Gottes erkennen durch seine Wunder die er an die Menschen wirkte, besonders über die Macht der Dämonenaustreibung. Trotz der verschiedenen Ähnlichkeiten die in der Bibelbeschreibung sich befinden (Mk 9, 14-29), sind mit der Beschreibung in der außerbiblischen Literatur, deutliche Abweichungen der Markusrelation vorzufinden.

*Janusz Posadzy*

<sup>6</sup> H. LANGKAMMER, *Teologia Nowego Testamentu*, Wrocław 1985, cz. I, 171n.

<sup>7</sup> G. BAUMBACH, *Das Verstaendnis des Boesen in den synoptischen Evangelien*, Berlin, 1963.